

Sygnatura akt VI Ka 209/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **27 kwietnia 2017** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Dariusz Prażmowski (spr.)

Sędziowie SSO Marcin Mierz

SSO Ewa Trzeja-Wagner

Protokolant Sylwia Sitarz

po rozpoznaniu w dniu 21 kwietnia 2017 r.

przy udziale Agnieszki Kowalczyk

Prokuratora Prokuratury Rejonowej G. w G.

sprawy **S. G.** ur. (...) w Ś.

syna W. i K.

oskarżonego z art. 279§1 kk w zw. z art. 64§2 kk, art. 278§1 kk w zw. z art. 64§1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 30 września 2016 r. sygnatura akt IX K 1054/14

na mocy art. 437 § 1 kpk i art. 624 § 1 kpk

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;
2. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokat I. M. kwotę 516,60 zł (pięćset szesnaście złotych i sześćdziesiąt groszy) obejmującą kwotę 96,60 zł (dziewięćdziesiąt sześć złotych i sześćdziesiąt groszy) podatku VAT, tytułem zwrotu nieuiszczonych kosztów obrony oskarżonego z urzędu w postępowaniu odwoławczym;
3. zasądza od oskarżonego S. G. na rzecz oskarżyciela posiłkowego (...) S.A. w C. kwotę 420 zł (czteryście dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu wydatków poniesionych na ustanowienie pełnomocnika w postępowaniu odwoławczym;
4. zwalnia oskarżonego od zapłaty kosztów sądowych postępowania odwoławczego, obciążając wydatkami Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Gliwicach wyrokiem z dnia 30 września 2016 r. sygn. IX K 1054/14 orzekł w sprawie oskarżonych K. S., M. S. oraz **S. G.**

Apelację od wyroku wniósł obrońca oskarżonego **S. G.**, zaskarżając wyrok co do tego oskarżonego w całości, zarzucając obrazę przepisów postępowania, które miała wpływ na treść orzeczenia:

a. w postaci art. 7 k.p.k. przez jego niezastosowanie i dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny materiału dowodowego, wbrew zasadom prawidłowego rozumowania, wskazaniom doświadczenia życiowego, a przejawiającą się w odmowie przyznania waloru wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego S. G., które są spójne i konsekwentne, co do istotnych okoliczności, w sytuacji gdy jedyne obciążające oskarżonego dowody to niespójne i niekonsekwentne wyjaśnienia współoskarżonych oraz polegający na uznaniu za wiarygodne i spójne wyjaśnienie współoskarżonego M. S., chociaż ten w toku sprawy zmieniał zeznania i przyznawał, że oskarżony nie uczestniczył w zarzucanych mu czynach, a także wyjaśnienie współoskarżonego K. S. oraz M. L., mimo że ci zaslanieli się niepamięcią i odmówili udziału w konfrontacji z oskarżonym,

b. w postaci art. 5 § 2 k.p.k. przez jego niezastosowanie i nierozstrzygnięcie na korzyść oskarżonego S. G. obiektywnie istniejących wątpliwości, które nie zostały usunięte w postępowaniu dowodowym, a dotyczących rzeczywistego udziału oskarżonego w zarzucanych mu czynach i jego obecności na miejscu tych zdarzeń, w sytuacji gdy jedyne dowody obciążające to niewiarygodne i niekonsekwentne wyjaśnienia współoskarżonych.

Obrońca zarzucił ponadto błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, a polegający na przyjęciu, że oskarżony dopuścił się zarzucanych mu czynów podczas gdy nie ma wystarczających dowodów na to, że był na miejscu tych zdarzeń.

Obrońca ponadto zarzucił rażącą niewspółmierność wymierzonej oskarżonemu kary 2 lat i 2 miesięcy pozbawienia wolności, w sytuacji gdy wyrządzone szkody nie były duże, a ewentualna korzyść majątkowa sprawy symboliczna, nadto czyny te zostały popełnione w 2010 roku czyli sześć lat przed osądzeniem sprawców.

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca oskarżonego wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez uniewinnienie oskarżonego, ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, a w przypadku nieuwzględnienia zarzutów błędnej oceny dowodów oraz błędu w ustaleniach faktycznych zmianę wyroku przez wymierzenie oskarżonemu kary z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, ewentualnie orzeczenie kary ograniczenia wolności obok kary pozbawienia wolności na podstawie art. 37b k.k.

Sąd Okręgowy stwierdził co następuje:

Wywiedziona apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Wskazać należy, iż brak jest podstaw do stwierdzenia naruszenia zasad swobodnej oceny dowodów opartej tylko na tym, że strona postuluje odmienną ocenę materiału dowodowego.

Wypada wskazać także iż, „dokonanie oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w sposób odmienny od oczekiwania stron procesowych nie stanowi naruszenia przepisów art. 7 i 410 k.p.k.” (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 2014 r., sygn. II KK 17/14).

W ocenie Sądu Okręgowego materiał dowodowy zasadnie został oceniony przez Sąd Rejonowy jako pozwalający na przyjęcie, iż oskarżony dopuścił się przypisanych mu czynów.

Ocena zebranego materiału dowodowego nie narusza przepisu art. 7 k.p.k., nie wykracza poza ramy swobodnej oceny dowodów i nie wykazuje błędów logicznych. Zaznaczyć przy tym należy, iż swobodna ocena dowodów jest jedną z naczelnych zasad prawa procesowego, u podstaw której leży zasada prawdy materialnej, a swobodna ocena dowodów nakazuje, aby Sąd oceniał znaczenie, moc i wiarygodność materiału dowodowego w sprawie na podstawie wewnętrznego przekonania z uwzględnieniem wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego. Prawem bowiem oskarżonego jest złożenie w sprawie takich wyjaśnień, jakie uznaje za najbardziej korzystne z punktu widzenia swojej obrony. Tak długo jednak oskarżony może skutecznie w ten sposób realizować swoje uprawnienia procesowe,

a Sąd zobowiązany interpretować wątpliwości na jego korzyść, jak długo oskarżony nie popadnie w sprzeczność z obiektywnie ustalonymi w oparciu o przeprowadzone dowody faktami, wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego.

Wskazać należy, iż zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku byłby słuszny jedynie wtedy, gdyby Sąd I instancji oparł wyrok swój na faktach nie znajdujących potwierdzenia w wynikach przeprowadzonego postępowania dowodowego albo też z prawidłowo ustalonych faktów tych wyprowadziłby wnioski niezgodne z zasadami prawidłowego rozumowania, wskazaniami wiedzy lub doświadczenia życiowego. Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę wyroku obejmuje bowiem grupę zarzutów oderwanych od wszelkich rozważań prawnych.

Godzi się w tym miejscu przypomnieć, że zasada tłumaczenia wątpliwości na korzyść oskarżonego nie polega na obowiązku automatycznego wyboru najkorzystniejszej wersji wynikającej z wyjaśnień i zeznań o niejednakowej treści. Nie jest sprzeczny z tą zasadą wybór wersji mniej korzystnej, jeżeli w przeciwieństwie do korzystniejszej, właśnie ona pasuje do obrazu zdarzenia jako logiczne i zgodne z doświadczeniem życiowym dopełnienie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 kwietnia 1976 r., sygnatura akt III Kr 86/76; OSN GP z. 2 z 1977 r., poz. 16). Sąd wyrokujący może bowiem dać wiarę jednej grupie dowodów, nawet odmawiając wiarygodności innym dowodom, jeżeli tylko ostatecznie swoje stanowisko właściwie umotywował (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 lutego 1998r. sygnatura akt III KKN 407/96; Prok. i Pr. 1998/11-12/10). Zważyć bowiem należy, iż swobodna ocena dowodów jako jedna z zasad prawa procesowego wyrażona w przepisie art. 7 k.p.k. nakazuje, aby Sąd oceniał znaczenie, moc i wiarygodność materiału dowodowego w sprawie na podstawie wewnętrznego przekonania z uwzględnieniem jednakowoż wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego.

Nadmienić także należy, iż zgodnie z utrwaloną linią orzecznictwa zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku nie może sprowadzać się do samej tylko odmiennej oceny materiału dowodowego (tak wyrok Sądu Najwyższego z 22 stycznia 1975 r., sygn. I KR 197/74 - OSNKW 1975/5/58; wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 6 lipca 1995 r., sygn. II AKr 182/95 - Prok. i Pr. 1996/2-3/24; wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 5 czerwca 1992 r., sygn. II AKr 116/92 - KZS 1992/3-9/129).

W realiach niniejszej sprawy konfrontując ustalenia faktycznie z przeprowadzonymi dowodami trzeba stwierdzić, że dokonana przez Sąd I instancji rekonstrukcja zdarzeń i okoliczności przestępstw nie wykazuje błędów i jest zgodna z przeprowadzonymi dowodami, którym Sąd dał wiarę i na których rozważania swe oparł.

Wyjaśnieniom oskarżonego S. G. Sąd Rejonowy dał w wiarę w niewielkiej części, w tej, w jakiej pokrywają się z ustalonym stanem faktycznym. W tym bowiem zakresie pokrywają się one z pozostałym materiałem dowodowym, czyli zeznaniami P. W. - sprzedawcy z lombardzie, pokrzywdzonego Z. Ż. i wyjaśnieniami M. S. i W. G., oraz dowodami z dokumentów w postaci umowy. Sąd uznał za wiarygodne wyjaśnienia iż to oskarżony S. G. zastawił w lombardzie skradzioną piłę, co jednocześnie w sposób jednoznaczny potwierdzają wyjaśnienia M. S. i wyjaśnienia/zeznania W. G. oraz co wynika wprost z dokumentu w postaci umowy lombardowej, na której widnieje jego podpis. Nadto z wyjaśnień oskarżonego wynika, iż zasadniczo zdawał on sobie sprawę z tego, że zastawia skradziony przedmiot. W postępowaniu przygotowawczym oskarżony podał, iż „został zaczepiony przez dwóch mężczyzn, nie pamięta jak się nazywali”, a zaprzeczył, jakoby w lombardzie był z M. S.. Zaprzeczał także jakimkolwiek powiązaniu jego samego oraz współoskarżonych z popełnieniem opisanego w punkcie IV sentencji wyroku czynu. Wyjaśnienia oskarżonego zasadnie jednak ocenione zostały jako nielogiczne i niekonsekwentne. Przed Sądem Rejonowym oskarżony S. G. wskazał na nazwiska współoskarżonych, zaś z jego wyjaśnień wynikałoby, że to W. G. zaprowadził go do piwnicy M. S., gdzie była skradzioną piłę. Takie zaś stanowisko oskarżonego prowadzi do wniosku, że wersja przedstawiana przez M. S. jest prawdziwa. Co do powodów dla których zmienił swoje wyjaśnienia wskazał oskarżony, iż to przez M. S. i W. G. właśnie, przez ich „pomówienia siedział w więzieniu”. Rozbieżności w składanych na poszczególnych etapach postępowania wyjaśnieniach tłumaczył tym, że nie chciał tych osób pomawiać podczas wyjaśniania w postępowaniu przygotowawczym. Takie wyjaśnienia oskarżonego Sąd Rejonowy uznał za nielogiczne bowiem nie była w ocenie Sądu szczerza deklarowana przez oskarżonego rzekoma lojalność wobec współoskarżonych, skoro jak wyjaśniał właśnie

współoskarżeni go wcześniej kiedyś pomawiali i odbywał przez nich karę pozbawienia wolności. Skoro zatem taką postawę przerzucającą odpowiedzialność na oskarżonego S. G. już wcześniej prezentowali to nie było logicznego powodu dla którego oskarżony miałby ich w swych wyjaśnieniach „osłaniać”. Nadto oskarżony zmieniał przyjętą przez siebie wersję wydarzeń w zależności od przyjętego przez współoskarżonych stanowiska w sprawie.

Ponadto zasadnie Sąd Rejonowy ocenił relacje współoskarżonych jako wiarygodne, są one bowiem szczegółowe i konsekwentne, jak chociażby relacja K. S. odnośnie kradzieży z włamaniem do sklepu przy ul. (...), w której wskazał on osoby uczestniczące w dokonaniu tego czynu, a także jego przebieg zajścia.

Zasadnie zatem skonstatował Sąd Rejonowy, iż nie zasługują na wiarę wyjaśnienia oskarżonego, w których zaprzeczał jakoby dokonał włamań i kradzieży na szkodę wskazanych w zarzutach podmiotów, a wyjaśnienia te stanowią przyjętą przez niego linię obrony utrzymywaną w celu uniknięcia odpowiedzialności karnej za swoje działania.

Wyjaśnienia pozostałych oskarżonych wskazujące na osobę S. G. są konsekwentne, szczegółowe, brak jest podstaw do ich kwestionowania.

W ocenie Sądu Okręgowego dokonana przez Sąd I instancji ocena dowodów jest oceną logiczną, zgodną z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego i pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k. w sytuacji, gdy nie została ona zasadnie niczym podważona.

Wina oskarżonego w świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego nie budzi wątpliwości Sądu Odwoławczego, podobnie jak i kwalifikacja prawna popełnionych przestępstw.

W ocenie Sądu Odwoławczego również wymierzona oskarżonemu kara łączna (jak i kary jednostkowe), w pełnym zakresie uwzględnia wszelkie okoliczności mające wpływ na wymiar kary, jest adekwatna do stopnia zawinienia i wykazanego przez oskarżonego natężenia złej woli. W żadnym razie kary tej nie można uznać za karę rażąco niewspółmierną czy też nieadekwatną do stopnia społecznej szkodliwości czynów.

Zarzut rażącej niewspółmierności kary, jako zarzut z kategorii ocen, można w zasadzie podnieść jedynie wówczas, gdy kara jakkolwiek mieści się w granicach ustawowego zagrożenia, ale nie uwzględnia w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa jak i osobowości sprawcy, stając się w społecznym odczuciu karą niesprawiedliwą.

Sąd Rejonowy w pisemnych motywach wyroku wskazał okoliczności, które miał na uwadze orzekając karę.

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd I instancji właściwie określił stopień społecznej szkodliwości oraz stopień winy oskarżonego i adekwatnie do tych kryteriów wymierzył mu karę dostatecznie - acz nie nadmiernie - surową.

Kierując się wskazanymi wyżej powodami Sąd Okręgowy zaskarżony wyrok utrzymał w mocy, bowiem nie znalazł podstaw do kwestionowania trafności zaskarżonego wyroku w zakresie ustalonego stanu faktycznego i przeprowadzonej przez Sąd I instancji oceny dowodów, ani co za tym idzie w zakresie orzeczenia o winie oskarżonego, i będącego jej konsekwencją orzeczenia o karze.

Sąd orzekł w przedmiocie kosztów obrony, kosztów zastępstwa procesowego oraz obciążył kosztami za postępowanie odwoławcze Skarb Państwa z uwagi na rodzaj wymierzonej oskarżonemu kary, o charakterze bezwzględny.